

JÓZEF BRZozowski
ur. 1917; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Niedzielne rozrywki
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin w dwudziestolecu międzywojennym, życie codzienne

Niedzielne rozrywki

W niedzielę to poszło się do kościoła. A czasem tylko pod kościół, różnie to bywało. Później to i do jakiejś restauracji po kościele, tam się wypić po kielichu, to jak w Krakusach byłem. Mieliśmy zaproszenie do Miliowa do księdza. Ksiądz postawił wódkę, trzeba było z księdzem wypić. Mieliśmy na wesele do Żyrzyna, porucznik nasz z Hrubieszowa się żenił, zaprosił nas, żeby go prowadzić do ślubu, to też dał wódki. Nasza parafia były Bernardyny [parafia świętego Pawła] tam, jak ulica Kozia, plac ten. To nasza parafia była kiedyś. Później garnizon był wojskowy, a teraz mamy tutaj kościółek. Proboszcz się nazywał Dziubiński. On pochodził z Zemborzyc. Syn kowala.

Data i miejsce nagrania	2010-04-30, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Kozioł
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"